

KAZIMIERZ ORZECOWSKI (Wrocław)

Ewolucja form śląskiego sejm pod rządami Habsburgów w XVI wieku

I. Wprowadzenie. II. Częstotliwość sejmów. III. Zgromadzenia samorządne i monarsze. IV. Zjazdy wąskie i zastępcze. V. Zgromadzenia trybunalskie. VI. Odbiór rachunków. VII. Inne formy. VIII. Wnioski.

I

Wiek XVI niemal w całej Europie był okresem walki o wzmocnienie władzy monarszej i budowania podstaw dla późniejszych rządów absolutnych. Droga zapewniającą, w określonych okolicznościach, realizację tych zamierzeń, było zneutralizowanie potęgi stanów i podporządkowanie ich władzy centralnej. Nie było to zadanie łatwe, ponieważ dawało się osiągnąć tylko przez odpowiednie przekształcenie ogólnopaństwowych zgromadzeń stanowych i ich stosunku do monarchy. Właśnie w taki okres weszły ziemie Korony Czeskiej, gdy w 1526 r. znalazły się pod władzą Habsburgów.

W poprzednich pracach staraliśmy się prześledzić genezę śląskiego sejm i przedstawić wcześniejsze okresy jego istnienia¹. W ostatniej, poświęconej czasom jagiellońskim (1490 - 1526), uzyskaliśmy obraz tej instytucji już w pełni wykształconej, ale pod dwoma istotnymi względami odbiegającej od sejm śląski z XVII stulecia. Uzasadniło to hipotezę, iż ostateczne zmiany w ustroju tej instytucji musiały zaistnieć w czasach habsburskich². I tym właśnie sprawom, metamorfozie śląskiego sejm pod wpływem nasilających się tendencji absolutystycznych, poświęcone zostaną obecne rozważania.

¹ Ogólnokrajowe zjazdy na Śląsku przed panowaniem Macieja Korwina. Ze studiów nad genezą śląskiego sejm, w: CPH XXIV, z. 1, s. 63 i n.; Zjazdy ogólnosłańskie za panowania Macieja Korwina (1469 - 1490), w: CPH, XXIV, z. 2, s. 39 i n.

² Ogólnosłańskie zjazdy czasów Jagiellońskich, w: CPH XXV, z. 1, s. 107 i n. szczególnie zaś s. 115.

II

Dla sejmów doby jagiellońskiej charakterystyczne m. in. były dwie cechy. Pierwszą była ich znaczna częstotliwość, drugą fakt, iż normalnie były to sejmy samorzutne, nie zaś zwoływane przez monarchę. Dlatego też rozważania na temat sejmów śląskiego pod panowaniem Habsburgów rozpoczniemy od obserwacji dotyczących tych obu okoliczności. Posłuży temu tabelaryczne zestawienie wszystkich źródłowo³ uchwyconych zjazdów z lat 1526 - 1600, w którym obok łącznej liczby ogólnosłańskich zgromadzeń o pełnym składzie dla danych lat i zgromadzeń o składzie węższym, lecz również ogólnosłańskich, uwidocznione zostaną również te sejmy, które odbyły się w terminach przewidzianych dla trybunału. Właśnie ta zbieżność terminów, wyraźna w czasach jagiellońskich, była pierwszym faktem, pozwalającym domyślać się, iż samorzutne sejmy tamtych czasów należy uznać za zjawisko normalne. Terminy trybunałskie zostały ustalone w przywileju Władysława Jagiellończyka z 1498 r. na pierwszy poniedziałek po niedzieli Jubilate i po Św. Michale we Wrocławiu oraz po Trzech Królach na Górnym Śląsku bez dokładniejszego oznaczenia miejsca. Stąd te trzy terminy wyodrębniamy w tabeli 1⁴.

Zestawienie (tab. 1) obejmuje 74 lata. Wykazano w nim 157 ogólnosłańskich zjazdów o pełnym składzie oraz 41 „wąskich”. Przeciętnie daje to na rok 2,1 zjazdów o pełnym składzie, gdyby zaś doliczyć do nich również zjazdy „wąskie” — 2,6. Jest to znacznie mniej niż w czasach jagiellońskich, gdzie przeciętnie rocznie odbywały się 3,6 pełne zjazdy. Gdy patrzymy na tabelę widać jednak, że przeciętna obliczona dla całego objętego nią czasu wprowadza w błąd, skoro około połowy wieku (ściślej od 1546 r.) częstotliwość zgromadzeń bardzo zmalała. Przeciętna dla pierwszych dwudziestu lat wynosi 3,4. Natomiast w latach 1547 - 1600 na rok przypadało tylko 1,6 zjazdu w pełnym składzie; po doliczeniu również zjazdów „wąskich” przeciętna ta wzrasta do 2,4, ciągle jeszcze znajdując się znacznie poniżej przeciętnej z poprzedniego okresu. Tak więc mniej więcej⁵ w pierwszym dwudziestoleciu rządów habsburskich

³ W pracy zostały wykorzystane wszystkie dostępne zespoły aktów sejmowych. W tekście powoływane będą najczęściej następujące: zbiór rady m. Wrocławia (cyt. Hs A 45), kopia Schaffgotschów (cyt.: AP), zbiór rady m. Świdnicy (cyt. M) przechowywane w Archiwum Państwowym m. Wrocławia i Województwa Wrocławskiego, oraz zbiór Archiwum Archidiecezjalnego we Wrocławiu (cyt.: Bisk. VI a).

⁴ Zbieżność terminów sejmów i trybunału obserwowaliśmy już we wcześniejszej pracy pt. *Zgromadzenia trybunałskie. Ze studiów nad systemem reprezentacji stanowej feudalnego Śląska*, w: *Studia Śląskie*, ser. now., XX (1971), s. 352 - 353, nie uwzględnialiśmy jednak wówczas stosunku tych koincydencji do ogólnej liczby zjazdów w danym roku.

⁵ Bowiem pod koniec tego okresu częstotliwość zjazdów już słabnie, w 1536 r.

Tabela 1

Rok	Zjazdów pełnych ogółem	W tym termin			Zjazdów waskich ogółem	Rok	Zjazdów pełnych ogółem	W tym termin			Zjazdów waskich ogółem	Rok	Zjazdów pełnych ogółem	W tym termin			Zjazdów waskich ogółem
		Jubil.	Mich.	Trium.				Jubil.	Mich.	Trium.				Jubil.	Mich.	Trium.	
1526 ⁶	2	-	-	-	-	1554	1	-	-	-	-	1582	2	-	-	-	1
1527	2	-	-	-	-	1555	1	-	-	-	-	1583	2	-	-	-	1
1528	4	1	-	-	-	1556	2	-	-	-	-	1584	2	-	-	-	1
1529	8	1	1	1	-	1557	1	-	-	-	-	1585	1	-	-	-	-
1530	2	1	-	-	-	1558	1	-	-	-	-	1586	1	-	-	-	-
1531	6	1	1	-	-	1559	1	-	-	1	-	1587	3	-	-	-	1
1532	2	-	-	-	-	1560	-	-	-	-	-	1588	2	1	-	-	1
1533	2	-	-	-	-	1561	-	-	-	-	-	1589	2	-	-	-	-
1534	1	-	-	-	-	1562	1	-	-	1	-	1590	1	-	-	-	2
1535	1	-	-	-	-	1563	1	-	-	-	-	1591	1	-	-	-	3
1536	-	-	-	-	-	1564	-	-	-	-	-	1592	2	1	-	-	2
1537	3	1	-	-	-	1565	2	-	-	-	-	1593	1	-	-	-	-
1538	4	1	1	-	-	1566	2	-	-	-	-	1594	3	-	-	-	6
1539	3	-	-	-	-	1567	3	-	-	-	3	1595	1	-	-	-	4
1540	4	-	1	-	-	1568	-	-	-	-	1	1596	4	-	-	-	2
1541	7	1	1	-	-	1569	1	-	-	-	1	1597	1	-	-	-	-
1542	8	1	-	1	-	1570	2	-	-	-	1	1598	1	-	-	-	-
1543	5	1	-	1	-	1571	2	-	1	-	4	1599	1	-	-	-	-
1544	2	-	-	-	-	1572	-	-	-	-	3	1600	1	-	-	-	-
1545	1	-	-	-	-	1573	2	-	-	-	-						
1546	3	1	-	-	-	1574	2	-	-	-	-						
1547	1	-	-	-	-	1575	2	-	-	-	-						
1548	-	-	-	-	-	1576	4	-	-	-	1						
1549	1	-	-	-	-	1577	4	-	-	-	-						
1550	3	-	-	-	-	1578	2	-	-	-	-						
1551	1	-	-	-	-	1579	4	-	-	-	2						
1552	2	-	-	-	-	1580	2	1	-	-	-						
1553	2	-	-	-	-	1581	2	-	-	-	3						

na Śląsku (do 1546 r.) częstotliwość ogólnokrajowych zgromadzeń, czyli sejmów, była zbliżona do znanej z czasów jagiellońskich⁷. Druga obserwacja, równie ważna, dotyczy rodzaju tych zgromadzeń. Posiadały one wszystkie skład pełny, tak jak za Jagiellonów. Od połowy stulecia sytuacja się zmienia. Nie tylko gwałtownie maleje liczebność sejmów, ale niemal równocześnie pojawia się nowa postać ogólnos Śląskich zgromadzeń stanowych, które w niedługim czasie poważnie się nasila ilościowo⁸. Są to tzw. „wydziały” (*Ausschüsse*), „zjazdy” (*Zusammenkünfte*) o których wiadomo, że miały znacznie węższy skład, wreszcie zgromadzenia „częściowe”, jak w 1569 r. zjazdy stanów świeckich. Malejącą częstotliwość

zupełnie ich brak. W źródłach (AP I, s. 844 a) znajduje się nawet nieścisła informacja, iż w latach 1534 - 1536 żaden sejm się nie zebrał.

⁶ Tylko z grudnia.

⁷ Przeciętna dla lat do 1533 jest jeszcze większa i wynosi 3,9.

⁸ W sumie ujęto ich 42 dla lat 1553 - 1600, przeciętnie nieco mniej niż po jeden rocznie. W okresie nasilenia (od 1567) było ich przeciętnie 1,2 rocznie, choć z góry można założyć, iż w odniesieniu do nich luki źródeł ze zrozumiałych względów muszą być szczególnie duże.

sejmów i narastanie zjazdów zastępczych⁹ łączy niewątpliwy związek przyczynowy. I to jest trzecia ważna obserwacja.

Wreszcie trzeba przypomnieć, że corocznie trzy razy, w drugiej połowie wieku zaś (po zaniku terminu górnośląskiego) co najmniej dwukrotnie (Jubilate i Michaelis) odbywały się trybunały o składzie identycznym jak sejm, które w tabeli nie zostały w zasadzie ujęte. W świetle znanej praktyki trudno wykluczać czynności uchwałodawcze dokonywane na trybunałach, choćby w drobniejszych, wewnątrzokrajowych sprawach. Do tej ostatniej kwestii będziemy musieli jeszcze powrócić.

III

W pracy poświęconej ogólnoszląskim zgromadzeniom stanowym z czasów jagiellońskich (1490 - 1526) zwróciła uwagę czasowa zbieżność sejmów i trybunałów, która doprowadziła do wniosku o samorzutności ogólnoszląskich zgromadzeń stanowych tamtych czasów. Obecnie trzeba skontrolować tę okoliczność w odniesieniu do czasów habsburskich. Wstępny materiał zestawiony w tablicy poświadcza 24 sejmy w terminach trybunalskich, z tego zaś 18 w czasie do 1546 r. W szczegółach wygląda to różnie: w jednym roku tego początkowego okresu (1529) sejmy odbyły się we wszystkich trzech terminach trybunalskich, w pięciu (1531, 1538, 1541, 1542, 1543) w dwóch terminach, w ośmiu czasowa zbieżność w ogóle nie wystąpiła, w pozostałych tylko jeden termin trybunalski pokrywał się z sejmowym. Niemniej dla pierwszego dwudziestolecia rządów habsburskich wynosi to nieco mniej niż dwa takie zjazdy rocznie.

Trybunały (*Ober- und Fürstenrecht*) zgromadzały się w terminach z góry ustalonych przez prawo (przywilej z 1498). Tym samym jednak nie można automatycznie przyjmować, że sejm rozpoczęty w trybunalskim terminie zebrał się nie na polecenie władcy, że zatem był samorzutny. Rzeczą tę trzeba jeszcze ustalić. Bezpośrednia kontrola nie jest możliwa, ponieważ inicjujące akty sejmów¹⁰ z tego czasu zachowały się wyjątkowo. Dla naszych celów wystarczy jednak droga pośrednia, mianowicie fakt przybycia na zjazd monarszych komisarzy oraz przywieziona przez nich instrukcja panującego. Okoliczności te wystarczająco poświadczają zwołanie sejmiku przez monarchę. Wniosku takiego jednak nie można wyciągnąć, gdy np. poseł przybył na pewien czas przed zjazdem, gdy zjazd

⁹ Co do ich pojęcia por. naszą pracę na temat „*Najbliżej osiadli*” na tle innych zastępczych zgromadzeń stanowych na Śląsku, w: Zeszyty Naukowe WSP w Opolu, nr XI (1972), s. 3 i n. oraz nasz referat pt. *Próba usystematyzowania zgromadzeń stanowych*, w: Konferencja Historyków Prawa, Wiec-Rada-Sejm-Parlament, Referaty i Tezy, (Poznań 1972), s. 34 i n.

¹⁰ Co do tego pojęcia por. nasze: *Akta do dziejów śląskiego sejmiku (wiek XV - XVIII)*, w: „Sobótka”, 1971, z. 4, s. 454 - 455.

m. in. zajmował się pismami królewskimi, nie będącymi jednak formalną sejmową instrukcją („propozycją”) itp.

Informacje tego rodzaju dotyczące uwidocznionych w tabeli 1 zjazdów w terminach trybunalskich przedstawiają się następująco: Na zjeździe 6 I 1529 był poseł króla, ale wiadomo, że żądania swe przedłożył już o tydzień wcześniej¹¹. Na zgromadzeniu 22 IV 1537 nie ma śladów formalnej instrukcji, ale deliberowano wówczas nad pismem królewskim¹². Tych dwóch wypadków nie można uznać jeszcze za zjazdy monarsze¹³. Później jednak sprawa ma się już inaczej. Na zjeździe 1 X 1540 byli królewscy posłowie¹⁴, tak samo około 30 IX w roku następnym, przy czym wówczas zostało przesłane królowi specjalne sprawozdanie¹⁵. Zjazd nieznaney daty, ale bezpośrednio po terminie Jubilate tego samego roku rozważał finansowy postulat królowej¹⁶. 6 I 1542¹⁷ oraz 8 I 1543¹⁸ mamy poświadczone zarówno królewskie instrukcje jak specjalnych sejmowych komisarzy. Przy okazji zjazdu 16 V 1546 słyszymy o *Begehren* króla i królowej, choć brak wzmianki o komisarzach¹⁹. Wreszcie na zgromadzeniach z 9 I 1559²⁰ oraz 6 I 1562²¹ znów byli posłowie królewscy, którzy przedłożyli „propozycję” stanom. Wśród ujętych w zestawieniu zgromadzeń z terminów trybunalskich jest też jedno (15 IV 1543), na którym wybrano posłów na sejm do Pragi i zaopatrzone ich w specjalne pismo²², musiał więc król tego zażądać, jednak ani o propozycji, ani o komisarzach nie ma wiadomości. Jak widać, w siedmiu przypadkach zgromadzenia odbyte w terminach trybunalskich zostały zwołane przez monarchę²³. Jest rzeczą charakterystyczną, iż zjazdy monarsze w terminach trybunalskich pojawiają się od 1540 roku. Do tego czasu wszystkie „trybunalskie” sejmy z naszej tabeli były zjazdami samorzutnymi. W następnych sześciu latach zgromadzenia w terminach trybunalskich są po połowie (po cztery) samorzutne i po połowie monarsze. Wreszcie od 1547 r. samorzutność takich sejmów w terminach trybunalskich (jak

¹¹ AP I, 355 - 358; Bisk. VI a 1, 257 - 259.

¹² Bisk. VI a 1, 105 - 109.

¹³ Tak określamy zgromadzenia formalnie zwoływane przez króla.

¹⁴ Bisk. VI a 2, 106 - 110.

¹⁵ Bisk. VI a 1, 587 - 591; Hs A 45, nr 2, 66 - 69.

¹⁶ DZA Merseburg, Rep. 46, nr 6 a.

¹⁷ Hs A 45, nr 2, 189, 189 - 195; Bisk. VI a 3, 57 - 66; M 1, 25 - 39; AP III, 4 - 10.

¹⁸ AP III, 299 - 319; Hs A 45 nr 2, 286 - 293; Bisk. VI a 3, 149 - 154.

¹⁹ AP III, 611 - 658; Hs A 45 nr 2, 382 - 391.

²⁰ J. Schickfuss, *Neu vermehrte Schlesische Chronica...*, Jena 1625, III, s. 203; AP IV, 829 - 881; Hs A 45 nr 3, 226 - 241; nr 3 (a), 465 - 487.

²¹ J. Schickfuss, o.c., III, s. 206; AP V, 1 - 50; Hs A 45 nr 3, 256 - 271 nr 3 (a), 509 - 527.

²² Hs A 45 nr 2, 314 i n.; Bisk. VI a 3, 175 - 176.

²³ Cztery dalsze w tekście omówione dowodzą tylko pośredniego wpływu króla na treść ich obrad, nie dowodzą jednak ich zwołania przez monarchę.

wiemy już rzadkich) zanika zupełnie. Uzyskaliliśmy w ten sposób przejrzysty i wiele mówiący obraz przemian.

Nie pozwala to jeszcze na formułowanie wniosków z tej przyczyny, że sejmy w trybunalskich terminach pod panowaniem Habsburgów, były tylko niewielką częścią ogólnej liczby odbytych ogólnosłaskich zgromadzeń stanowych²⁴. Zjawisko samorzutności zaś takich zgromadzeń powinno być śledzone i analizowane w skali wszystkich źródłowo uchwyconych zjazdów. Przedtem jednak należy określić co będziemy rozumieli przez zgromadzenie samorzutne. Jasne, że były nimi wszystkie zjazdy nie zwołane przez monarchę, jednak z braku odpowiednich źródeł zasadnicza ta cecha jest nieprzydatna. Analogicznie zatem, jak uczyniliśmy powyżej w odniesieniu do zjazdów monarszych, musimy posłużyć się oznakami pośrednimi. Samorzutny będzie dla nas każdy zjazd, dla którego nie ma śladów o królewskich komisarzach ani o instrukcji monarszej. Z przeglądu zgromadzeń w terminach trybunalskich wiadomo jednak, że sprawa wcale nie jest prosta, bo granice są częstokroć zatarte. Samorzutne zgromadzenia mogły bowiem dochodzić do skutku różnymi sposobami. Mogły być zwoływane przez starostę generalnego z jego własnej inicjatywy. Mogły być wynikiem żądania określonego stanu, stanów lub grupy, w wyniku której starosta je rozpisywał. Mogły mieć podstawę w uchwale wcześniejszego ogólnosłaskiego zgromadzenia. Wreszcie można je sobie wyobrazić jako spontanicznie zgromadzające się nawet bez udziału starosty generalnego.

Zgromadzenia, dochodzące do skutku jedną z tych dróg, nie musiały pełnić swej funkcji zupełnie niezależnie od monarchy, choć formalnie nie były przezeń zwołane. Źródła informują tutaj o rozmaitych sytuacjach. Król (lub królowa) mógł zażądać czegoś od stanów pismem skierowanym do starosty generalnego, nie nakazując w samym reskrypcie zwołania zgromadzenia. Jednak starosta, by wykonać takie żądanie, musiał zwołać stany. Podobna sytuacja miała miejsce, gdy król zwoływał sejm generalny Korony Czeskiej. Wówczas stany śląskie dla wybrania posłów i udzielenia im instrukcji musiały się zgromadzić i powziąć odpowiednie uchwały. W obu przypadkach przesłanką zgromadzenia, formalnie samorzutnego, był uprzedni akt panującego.

Mogła być również odwrotna sytuacja. Gdy stanom zależało na wydaniu przez króla odpowiedniego aktu prawnego potrzeba było zgromadzić się dla ustalenia tekstu petycji, wybrania posłów i udzielenia im instrukcji. Ten sam charakter miały też zgromadzenia, na których posłowie składali relację ze swojej misji czy to na dworze, czy to na sejmie generalnym²⁵.

²⁴ Wywody na temat ogólnosłaskich zgromadzeń w terminach trybunalskich przeprowadziliśmy tylko dla poszukiwania analogii między stosunkami czasów jagiellońskich i początkowym okresem rządów habsburskich na Śląsku.

²⁵ W świetle powyższego widać, jak przy takich wykonawczych i petycyjnych

Nawet między tak rozróżnianymi zjazdami monarszymi i samorzutnymi nie było jasnej granicy. Z jednej bowiem strony monarcha po wziętych wiadomości o zgromadzeniu mógł *ex post* przysłać na nie komisarzy z instrukcją, zmieniając w ten sposób jego charakter. Z drugiej, w wyniku ponawianych zakazów samozgromadzania się, powstała praktyka łącząca oba rodzaje zjazdów. Mianowicie stany chęć odbyć zjazd, powiadamiały o tym króla i uzyskiwały jego zgodę, albo też powiadamiały go o zaistniałym już zgromadzeniu. Wówczas sam *asumpt* był samorzutny, zjazd zaś nie. Wreszcie monarcha czasami polecał załatwienie danej sprawy na zjeździe (przeważnie o wąskim składzie) i wręcz nakazywał jego zwołanie, ale ani aktu zwołującego nie wydawał, ani miejsca zjazdu i jego terminu nie oznaczał. Czynił to generalny starosta i tutaj mamy do czynienia tylko z pozorną samorzutnością.

Po tych wstępnych ustaleniach ujmijmy w tabeli 2 wszystkie zjazdy o składzie zarówno pełnym, jak i węższym, co do których istnieje uzasadnione przypuszczenie iż były samorzutne, inaczej mówiąc, które nie były zwołane przez monarchę (te na których nie było komisarzy i instrukcji). Osobno grupujemy te, gdzie nie ma dowodów na pośredni nawet wpływ panującego, osobno takie, przy których ten pośredni wpływ wynika ze źródeł, wreszcie zgromadzenia, na które monarcha wyraził zgodę lub ich zwołanie polecił, sam jednak ich nie zwołując. W ostatniej rubryce podajemy liczbę zgromadzeń, które miały prawdopodobnie skład węższy niż sejm.

Zestawienie ujęte w tabeli 2 pozwala dostrzec pewne prawidłowości. Pierwszą stanowi skupienie samorzutnych zjazdów „pełnych”, zatem sejmów, w pierwszych latach rządów habsburskich, mniej więcej do 1532 r. Następnie są one znacznie rzadsze, wykazują przy tym pośredni wpływ monarchy przy ich zwołaniu. Od połowy stulecia w przybliżeniu, liczba samorzutnych zgromadzeń się zwiększa, teraz jednak dominują w nich zjazdy o węższym składzie. Wreszcie obserwacja ostatnia: w schyłkowym dwudziestolecu XVI w., coraz częstsze stają się zgromadzenia wąskie zwoływane za wiedzą lub na polecenie monarchy. Wszystko to zdaje wiązać się w logiczny proces. Stopniowemu, lecz dość szybkiemu zanikowi sejmów samorzutnych odpowiada z pewnym opóźnieniem rozwój form zastępczych, z razu spontanicznych i samorzutnych, które z biegiem czasu również podporządkowywał sobie monarcha.

Zestawienie obejmujące ogólnosłaskie zgromadzenia odbyte w terminach trybunalskich przyniosło *cezurę* późniejszą (1546, w przeciwieństwie do ostatnio zaznaczonej 1533). Dowodziłoby to, iż dzielących je kilkanaście lat było okresem przejściowym, w którym panujący zwoływał sej-

zgromadzeniach ich samorzutność była tylko formalną, techniczną, właściwie tylko pozorną.

Tabela 2

Rok	Liczba zjazdów nie zwołanych przez monarchę			
	samorzutne	pod pośrednim wpływem monarchy	za powiadomieniem lub na rozkaz monarchy	w tym zjazdów niepełnych
1526 ²⁶	2	—	—	—
1527	1	—	—	—
1528	2	2	—	—
1529	5	2	1	—
1530	1	—	—	—
1531	1	—	—	—
1532	1	—	1	—
1533	—	1	—	1 ?
1534 - 1537	brak	—	—	—
1538	4 (w tym 2 wątpliwe)	—	—	—
1539	brak	—	—	—
1540	1	—	—	—
1541	2	1	—	—
1542	2	1	—	—
1543	—	1	—	—
1544 - 1549	brak	—	—	—
1550	—	1	—	—
1551 - 1552	brak	—	—	—
1553	1	—	—	1
1554 - 1564	brak	—	—	—
1565	1	—	—	1 ?
1566	1	—	—	—
1567	4	—	—	3
1568	1	—	—	1
1569	1	—	—	1
1570	1	—	—	1
1571	4	—	—	4
1572	3	—	—	2
1573 - 1574	brak	—	—	—
1575	1	—	—	1
1576	1	—	—	1
1577 - 1578	brak	—	—	—
1579	2	—	—	2
1580	brak	—	—	—
1581	—	—	1	1
1582	—	—	3	1
1583	1	—	—	1
1584	—	—	1	1
1585 - 1586	brak	—	—	—
1587	1	—	—	1
1588	—	1	1	1
1589 - 1590	brak	—	—	—
1591	3	—	—	—
1592	—	1	—	—
1593	—	—	1	1
1594	1	—	—	1
1595	3	—	—	1
1596	2	—	—	2

my w tradycyjnych już trybunalskich terminach. Jasna natomiast jest natura późniejszych (po 1533 r.), samorzutnych zjazdów pełnych o składzie sejmu. Były to kształtujące się stopniowo zgromadzenia trybunal-

²⁶ Tylko grudzień.

skie, jako oboczna w stosunku do sejmu postać ogólnoszląskich stanowych zgromadzeń²⁷.

Powyższe spostrzeżenia oparte na danych ilościowych trzeba w miarę możliwości uzupełnić przez ustalenie spraw, które na tych samorzutnych zjazdach były decydowane. I tak, oba zjazdy z 1526 r. wiązały się ze śmiercią Ludwika Jagiellończyka, zmianą na tronie i uznaniem elekcji Ferdynanda, dokonanej przez sejm czeski²⁸. Przez szereg następnych, z lat 1527 - 1529 przewija się sprawa zatwierdzenia przywilejów śląskich. Na dwóch samorzutnych sejmach w 1529 r. (10 IV, 19 IV) przedłużano landfryd i uchwalano ordynację wiejską²⁹, na trzecim (4 X) załatwiano m. in. sprawy cel³⁰, na ostatnim tego roku (13 XII) wybierano posłów na sejm generalny³¹. Podobnie było na zjeździe około 10 VII 1531³², 11 VI 1533³³, 15 IV 1543³⁴ oraz 15 II 1592³⁵, 8 X 1541 wybierano posłów na sejm w Norymberdze³⁶. Były to wszystko zjazdy o pełnym składzie. Zgromadzenie z 8 VI 1540 wysłało posłów do króla³⁷, tak samo 8 III 1567³⁸, wyposażając ich w instrukcję. Zjazd „wąski” przed 26 VII 1572³⁹ był dla wysłuchania relacji posła, zjazd z 30 IX 1595⁴⁰ odebrał sprawozdanie od płatnika stanów (*Zahlmeister*), gdy wrócił od stacjonujących wojsk.

Charakter wyraźnie wykonawczy lub „relacyjny” wobec uchwał wcześniejszego zjazdu miało zgromadzenie z 17 IV 1532⁴¹, wąskie z 12 VI 1567⁴², z 21 XI 1579⁴³, 28 XI 1588⁴⁴. Inne zajmowały się sprawami wewnętrznymi, co niejednokrotnie było jednoznaczne z realizacją uchwał poprzednich sejmów, np. zjazd wąski 7 II 1553 w sprawie ściągniętego podatku⁴⁵, 2 VI 1553⁴⁶, 12 XII 1565 gdy odbierano rachunki i powzięto pewne uchwały⁴⁷, podobnie 26 VII 1566 przy okazowaniu w ramach De-

²⁷ Co do tego por. nasze: *Zgromadzenia trybunalskie*, szczególnie s. 354 i n., oraz niżej, s. .

²⁸ AP I, 17 - 33; Bisk. VI a 1, 189 - 195, 197 - 203, 207 - 212.

²⁹ Bisk. VI a 1, 265 - 280; AP I, 358 - 367, 367 - 371.

³⁰ AP I, 367 - 371.

³¹ Ibidem, 442 - 456. ³² Ibidem, 618 - 629.

³³ Ibidem, 798 - 809; Bisk. VI a 1, 457 - 469.

³⁴ Bisk. VI a 3, 175 - 176.

³⁵ Bisk. VI a 9, 270 - 295.

³⁶ Hs A 45 nr 2, 106 - 110.

³⁷ Bisk. VI a 2, 99 - 102.

³⁸ Hs A 45 nr 4, 287 - 288.

³⁹ M 2, 305 - 306.

⁴⁰ AP XV, 125 - 159. ⁴¹ AP I, 701 - 718.

⁴² AP V, 778 - 784; Hs A 45 nr 4, 92 - 99.

⁴³ Hs A 45 nr 6, 361 - 363.

⁴⁴ Bisk. VI a 8, 147 - 148.

⁴⁵ Bisk. VI a 3, 612 - 613.

⁴⁶ Hs A 45 nr 3, 52 - 54; nr 3 (a), 91 - 94; AP IV, 207 - 210.

⁴⁷ Hs A 45 nr 4 (b), 251 - 266.

fensions-Ordnung⁴⁸, gdy powoływano urzędników stanowych i udzielano im instrukcji jak 8 I⁴⁹ oraz 4 III 1591⁵⁰ itp.

Wyliczenie to jest niekompletne, często bowiem zawodzią źródła, niemniej jednak informuje o tym, że u samego progu rządów habsburskich, bezpośrednio po śmierci Ludwika, samorzutnie sejmy śląskie podejmowały decyzje wiążące w pewnym sensie monarchę i stany innych krajów Korony Czeskiej. Ułatwiał to fakt zmiany na tronie praskim i kwestia zatwierdzenia przywilejów, niezależnie jednak od tego sejmy te były takie same, jak w czasach jagiellońskich. Rychło wszakże obraz się zmienia i samorzutne ogólnosłańskie zgromadzenia stanowe przestają wypowiadać się decydująco w sprawach natury ogólnej. Odtąd uwaga ich koncentruje się na sprawach o charakterze głównie wykonawczym wobec uchwał wcześniejszych zjazdów lub monarszych poleceń. Gdy działają jeszcze na zewnątrz, więc w stosunku do panującego, czynią to nie w sposób władczy, lecz wyrażający ich podporządkowanie. Będą to uchwały wywołane przez królewskie żądania albo też takie, które formułują petycje lub wnioski do króla i wysyłają poselstwa do niego.

Jesteśmy świadkami znamiennej ewolucji ogólnosłańskich samorzutnych zgromadzeń. Z ciała względnie niezależnego, zdolnego podejmować w zasadzie dialog z monarchą, przekształcają się w zgromadzenia wprowadzie nadal samorzutne⁵¹, ale o charakterze wykonawczo-petycyjnym, nie zagrażające tendencjom wzmocnienia władzy panującego. Innymi słowy ogólnosłańskie samorzutne zgromadzenia stanowe w pierwszych latach rządów habsburskich z rzeczywiście samorzutnych przekształciły się w formalnie samorzutne.

*

Prawo (lub tylko *usus*, co wystarcza) do samorzutnego zgromadzania się i podejmowania wiążących uchwał było zbyt cenne dla stanów, aby miały z niego rezygnować bez walki. Dlatego też trzeba spróbować prześledzić drogę, która doprowadziła do jego likwidacji. Niestety jednak tylko niewielkie jej ślady dają się uchwycić w źródłach.

Już pierwsze wzmianki na ten temat mają zaskakującą wymowę. W 1527 r. Wrocław specjalnym poselstwem zwrócił się do Ferdynanda, aby nakazał generalnemu staroście zwoływanie sejmów, zgodnie z przywilejami we Wrocławiu lub w Opawie, nie zaś w odległych miejscowościach, zwiększających koszty podróży⁵². Mamy tu pośredni dowód samo-

⁴⁸ Hs A 45 nr 4, 31 - 32; nr 4 (a), 178; M 1, 244 - 245.

⁴⁹ AP XII, 547 i n.

⁵⁰ Hs A 45 nr 10, 154 - 159.

⁵¹ Warto przypomnieć, że te rozważania dotyczą tylko zjazdów samorzutnych. Wypowiedane uogólnienia nie odnoszą się do wszystkich ówczesnych zjazdów.

⁵² AP I, 175.

rzutności sejmów w owym czasie, ale też i przejaw inicjatywy, sugerującej królowi rozciągnięcie kontroli nad zgromadzaniem się ogólnosłaskiego zjazdu stanowego. Niedługo potem poselstwo Wrocławia domagało się od króla, by w sejmiku księstwa wrocławskiego zapewnił mu miejsce przed rycerstwem⁵³. W tym żądaniu nie ma nic uderzającego, ponieważ król czeski był zarazem księciem wrocławskim i decyzja taka należała doń w tym charakterze. Równocześnie Wrocław domagał się od króla pierwszeństwa w sesji również przed rycerstwem innych księstw. To sugeruje, iż stołecznemu miastu szło również o zjazdy szersze, sejmy. I znów mielibyśmy tu do czynienia z żądaniem ingerencji monarchy w wewnętrzne, organizacyjne sprawy sejmów. Sprawa dla całego procesu jest na tyle charakterystyczna, że warto przypatrzeć się jej dokładniej. Sporu⁵⁴, którego przejawem były wspomniane petycje Wrocławia król nie załatwił sam, lecz polecił rozstrzygnąć go generalnemu staroście. Sprawa się przeciągała. Została ona załatwiona dopiero w 1534 r., i to tylko w zakresie jurysdykcji. Karol Ziębicki, ówczesny generalny starosta stwierdził bowiem w zakończeniu odnośnego aktu: *Was die Stelle auf die gemaynen Furstentage betrifft, weil wir die nicht vergleichen mogen, besteht auf der Ko. Mt. ferner versthoff* — — [?] ⁵⁵. Zatem same stany uznawały prawo monarchy do regulowania wewnętrznych spraw sejmowych. Do ugody, o której mowa, doszło w czasie bytności Ferdynanda we Wrocławiu w maju 1538 r.⁵⁶

Jeżeli można mieć jeszcze wątpliwości i widzieć w przedstawionych faktach jedynie ingerencję króla w międzystanowe spory jego dziedzicznego księstwa wrocławskiego, rozwieje je spór stanów opawskich i głogowskich o kolejności zasiadania w sejmie z 1542 r. Tak jak poprzednio oparł się on o monarchę. Ten w instrukcji z 10 VII 1542 r. polecił załatwić go w trybie uchwały sejmowej, równocześnie zastrzegając dla siebie decyzję w tej sprawie, gdyby same zgromadzone stany nie mogły doprowadzić do ugody⁵⁷. Tak też musiało się stać, skoro król aktem z maja 1546 r. (*Declaratio der Session*) jednostronnie i szczegółowo zacydował o porządku zasiadania w sejmie śląskim⁵⁸.

Powyższy przykład ilustruje drogi, którymi król zdobył wpływ na wewnętrzne stosunki w sejmie i kontrolę nad nimi. Stany stwarzały mu również inne możliwości w tym względzie. I tak w 1527 r. skarżono się

⁵³ Ibidem, 184 - 189.

⁵⁴ Dotyczył on nie tylko miejsca w sejmiku wrocławskim i w sejmie, ale również spraw jurysdykcyjnych w księstwie, gdzie Wrocław był w posiadaniu starostwa.

⁵⁵ Collectanea Francisci Fabri — — (cyt.: Faber), II, fol. 16v, (w Arch. Państw. m. Wrocławia i Woj. Wrocławskiego, Hs A 84).

⁵⁶ Ibidem, fol. 19.

⁵⁷ AP III, 228 - 248.

⁵⁸ Faber, II, fol. 22v.

na absencję jednego z wolnych panów stanowych na sejmach. W 1528 r. i następnych sejm wielokrotnie żalił się królowi, że stany świdnicko-jaworskie i opawskie nie chcą brać udziału w ogólnosłaskich zgromadzeniach stanowych⁵⁹. W 1552 r. specjalnym poselstwem do króla stany domagały się, aby zapewnił obecność wszystkich na sejmach, w szczególności zaś wyposażanie posłów w całkowite pełnomocnictwa do podejmowania wiążących uchwał, nie tylko „odnoszenia” kwestii do swoich „pryncypałów” i mocodawców⁶⁰.

Przykładów można by tu znaleźć więcej. Dla zobrazowania ostatecznego wyniku tego procesu wystarczy przytoczyć ustęp królewskiego pisma z dnia 26 III 1537, zwołującego sejm: *darzu — — hiemit einen Fürsten oder Landtag von Neus ansetzen und verkündigen, auf Sontag Jubilate in die Stadt Breslaw abends einzukommen und folgenden Montags Seiner Königlichen Majestät — — Sandboten Werbung anzuhören welchen Fürsten oder Landtag ein jeder Gesandter seinem Fürsten, Herrschaft oder Fürstentum, von denen er alher dismals verordnet worden, soll anzeigen und Seiner Königlicher Majestät Befehl sei, dass ein jeder Fürst in eigener Person, und die andern aus iden Fürstentumben und Herrschafften mit allem Gewalt und Macht ohne ferner ausschreiben alda zu benannter Zeit erscheinen und — — handeln und one Hinder Zug zu beschliessen gefasst sein — —*⁶¹.

Mamy tu już do czynienia z rozkazem monarchy, który polecał stawiennictwo albo osobiste albo przez posłów, tych jednak rozkazuje wyposażyć w pełną moc stanowienia. W świetle tego pisma śląski sejm rzeczywiście stoi przed naszymi oczyma już jako *Zwangsgenossenschaft* Gierkego⁶². Zafascynowany tą koncepcją Rachfahl⁶³ taki właśnie charakter ogólnosłaskich stanowych zgromadzeń chciał widzieć już za czasów Korwina i upatrywał w tym genezę sejmu. Gdzie indziej już wykazywaliśmy, że było wówczas inaczej⁶⁴. Przymus zgromadzeń — naszym zdaniem — zaczyna pojawiać się dopiero teraz, nie jako początek sejmów, lecz jako przejaw tendencji do ograniczania ich roli w stanowym społeczeństwie śląskim.

To co powiedziano informuje o przekształcaniu się stosunku między panującym i sejmem i nasilającym się uzależnieniu tego ostatniego. Nie odpowiada jednak jeszcze na pytanie, jakimi drogami doszło do likwidacji samorządności sejmów. Źródła nie mogą przynieść tu bezpośredniej

⁵⁹ AP I, 140 - 151, 198 - 211, 228 - 252, 282 - 298, 511 - 517 itp.

⁶⁰ AP IV, 65 - 90.

⁶¹ AP II, 25 - 28.

⁶² O. Gierke, *Das deutsche Genossenschaftsrecht*, Bd. I, Rechtsgeschichte der deutschen Genossenschaft, Berlin 1868.

⁶³ F. Rachfahl, *Die Organisation der Gesamtstaatsverwaltung Schlesiens vor dem dreissigjährigen Kriege*, Leipzig 1894, s. 95 i n. 144 i n.

⁶⁴ K. Orzechowski, *Ogólnokrajowe zjazdy ...*, s. 87 - 88.

i pełnej odpowiedzi, niemniej pewne zebrane szczegóły rzucają nieco światła na tę sprawę. Na wstępie powołajmy się na uchwałę sejmową z 25 V 1528, w której odmówiono podatku aż do czasu powzięcia odpowiedniej uchwały przez stany czeskie, obiecując zająć się tym na najbliższym później sejmie⁶⁵. Czyni to wrażenie, iż ów przyszły sejm miał być samorzutny, skoro jego żądanie zostało już sformułowane.

Na sejmie ząbkowickim Trium Regum w 1529 r. znalazła wyraz sytuacja bardziej niejasna. Mianowicie w uchwale określono wprowadzić czas, w jakim starosta miał zwołać następny sejm, ale dodano uwagę *mit Zulassung der Königlichen Majestät*⁶⁶. Wynikałoby stąd zatem, że już w 1529 r. zgoda panującego na zwołanie sejmu przez starostę była konieczna, choć — jak zobaczymy — odnośne zarządzenia królewskie były późniejszej daty. Równocześnie w tym samym akcie znajduje się wiadomość o ogólnośląskim zgromadzeniu, *Welchen von dem Landes Hauptmann in diesen Sachen [tzn. w sprawach chłopskich] ein Tag und Stelle bestimmt*⁶⁷, bez żadnej wzmianki o monarszej *Zulassung*. Ten sam sejm Trium Regum w piśmie do królewskiego urzędnika podatkowego (*Steuermeister*) sprawę już postawił tak jak na początku, pisząc *so sind wir willing und bereit, auf einen gemeinen Fürstentag, den uns Königliche Majestät aufs ehste anzusetzen hat*⁶⁸. Rola króla w tym sformułowaniu jest wyraźna, choć czyni wrażenie pośrednio zdeterminowanej przez uchwałę stanów.

W tymże 1529 r. uchwalono ordynację wiejską, zajmowały się tym zaś dwa kolejne sejmy: 10 IV oraz *des nachfolgenden Fürstentags Jubilate gein Bresslaw*⁶⁹. Oba sejmy oddzielało zaledwie dziewięć dni. Wcześniejszy (sobota po Quasimodogeniti) nie mógł być tym, o którego zwołaniu przez króla wspominają teksty Trium Regum, tam bowiem miano uchwalić podatek. Sprawom chłopskim miał być poświęcony inny sejm, zwołany przez starostę na podstawie uchwały stanów i bez udziału króla. Był nim sejm z soboty po Quasimodogeniti (10 IV). Następny sejm, też m. in. wiejskiej ordynacji poświęcony, to nic innego jak samorzutny sejm, odbywany w trybunalskim terminie Jubilate. I tu o zgodzie króla nie mamy wzmianki. Nie koniec na tym. Sejm Jubilate z kolei odesłał (w kwestii cel) do najbliższego sejmu Michaelis, znów bez wzmianki o monarsze⁷⁰. Identyczne odesłanie znajdujemy w uchwale sejmu z 15 VI t.r.⁷¹, ale także i później, w uchwale sejmu z 15 VI 1531 r.⁷² Niemniej

⁶⁵ AP I, 335 - 336.

⁶⁶ Ibidem, 349 - 354.

⁶⁷ Ibidem, 354.

⁶⁸ Ibidem, 355 - 358.

⁶⁹ Ibidem, 358 - 367.

⁷⁰ Ibidem, 367 - 371.

⁷¹ Ibidem, 395 - 398.

⁷² Ibidem, 630 - 635.

ostatni grudniowy sejm 1529 r. przynosi tekst, w którym stany wypowiadają prośbę do króla o odbycie zjazdu po generalnym sejmie czeskim *auf Seiner Königlichen Majestät gnädig Zulassung* ⁷³.

Zestawiony materiał, szczególnie ten dla 1529 r., tylko pozornie czyni wrażenie zamieszania. Powoływanie się bowiem na zgodę czy zezwolenie królewskie dotyczy tylko zgromadzeń, które miały ustosunkować się do monarszych postulatów. W innych, nieraz bardzo ważnych, rola i wola króla nie zaznaczyły się zupełnie. Zanik samorzutności zgromadzeń nie mógł więc być wynikiem praktyki, tylko konkretnego aktu monarszego.

Akt taki znany literaturze ⁷⁴ wydany został przez Ferdynanda w dniu 16 VIII 1536 r., który zabronił generalnemu staroście zwoływania sejmów bez polecenia królewskiego. Zakaz królewski spotkał się z protestem stanów. Doszło do niego na wrocławskim sejmie Jubilate w 1538 r., gdzie obecnemu monarsze przedłożona została *Gemeines-Landes-Beschwer*, m. in. dotycząca i tej sprawy. Stany powoływały się na dotychczasową praktykę i zwracały uwagę na niebezpieczeństwa, które wprowadzona innowacja mogła pociągnąć dla kraju ⁷⁵. Wywody te pozostały bezskuteczne. Ferdynand w odpowiedzi na gravamina odmówił wręcz i przyrzekł tylko, że powiadomiony zgodnie z dotychczasowym obyczajem przez starostę o konieczności zwołania sejmku weźmie to pod uwagę i okaże „dobroćliwość” krajowi ⁷⁶. Podobnie daremna była też prośba stanów wypowiedziana w następnym roku ⁷⁷.

Zagrożenie tureckie w 1541 r. uczyniło sprawę znów aktualną. Sejm na żądanie królewskie, wysyłając posłów na sejm generalny do Pragi, zawarł w instrukcji prośbę o przywrócenie śląskiemu staroście prawa do zwołania stanów w razie potrzeby ⁷⁸. Ferdynand ustąpił, ale tylko jedno-

⁷³ Ibidem, s. 442 - 456.

⁷⁴ F. Rachfahl, o. c., s. 146.

⁷⁵ AP II, 116 - 135: — *Zum achten ist dem Obersten Hauptmann zu jeder Zeit wenn es des Landes Notturft erfordert, freigewest, einen Fürstentag auszuschreiben. und das Land zu beschicken, welches Euer Königliche Majestät die vergangene Jahre unseren Obersten Hauptleuten [zwrot ten czyni wrażenie, jakby odnośny zakaz wypowiedziany był kilkakrotnie, czego jednak nie znajdujemy w źródłach] nicht vergonnen —.*

⁷⁶ Wszystko z charakterystycznym uzasadnieniem: — *geben Ihr Majestät diesen Bericht, das es Ir Majestät mit nichte tunlich sein will, aus ursachen, wo Inen sonst zugelassen [tzn. samorzutne zgromadzenia] muchten die andern eingeleibten Land auch dorauff fallen, und solche Zulassung haben wollen — So es aber die Notturft erfordert und Irer Majestät die Ursachen, worumb ain Fürstentage oder gemeine Zusammenkunft gehalten müsste werden von dem Obersten Hauptmann angezeigt, wissen sich alsdann Ire K. Mt. dem Land zu gueten hirinn genedigt und voll zu beweisen —*, por. AP II, 135 - 150, por. też Rachfahl, o. c., s. 147.

⁷⁷ AP I, s. 211 - 215.

⁷⁸ Ibidem, 671 - 698, z dn. 26 XI 1541.

razowo (*auf distmals*) i z ograniczeniem deliberacji tylko do spraw obrony przed Turkami. Miało to zostać zrealizowane tylko wówczas, gdyby sam nie znajdował się w bliskości Śląska⁷⁹. Słusznie stwierdzono w literaturze, że takie ustępstwo było równoznaczne z ponowieniem zasadniczego zakazu⁸⁰. Gdy w dziesięć lat później stany znów z tą prośbą wystąpiły na sejmie generalnym⁸¹, w następnym roku (1552) król odpowiedział ostro, przecząc nawet — wbrew faktom — jakoby praktyka samorządnych sejmów na Śląsku kiedykolwiek miała miejsce⁸².

W drugiej połowie XVI w. sejmy samorządne były już wykluczone. Niemniej zasady w tym względzie obowiązujące uległy pewnemu złagodzeniu. Daje się to odczytać z faktu, który zaistniał w 1579 r., kiedy starosta generalny bez polecenia ani zezwolenia królewskiego zwołał sejm na dzień 15 II. Musiał to uczynić co najmniej w połowie stycznia⁸³ i natychmiast powiadomić Rudolfa II, skoro ten jeszcze 9 II t. r. mógł zatwierdzić akt starosty, wystosować do sejmu „propozycję” i wydelegować komisarzy. W instrukcji zaś czytamy, że sejm ów został zwołany *der erheischenden [przez stany] eilenden Notturft nach, auf unsere gene- digste Ratification, weil es unsers Consenses darzu bedurfft* —⁸⁴. Jak widać, nie ma już mowy o przedmiotowym ograniczeniu uchwał i wyraźnym wskazaniu przyczyn, które uzasadniałyby samorządne zwołanie sejmu. Przybywają za to nowe elementy: obowiązek powiadomienia monarchy, jego „Consens” i „Ratifikation”, jego instrukcja i komisarze. Między takim sejmem a sejmem formalnie zwołanym przez króla nie było już praktycznie różnicy.

Nie ma potrzeby mnożyć dalszych faktów. Żądania stanów, by mogły zbierać się z własnej inicjatywy przewijają się w następnych dziesięcioleciach przez akty sejmowe, zawsze z tym samym negatywnym skutkiem. Zakaz Ferdynanda z 1536 r. okazał się skuteczny. Jego data pokrywa się niemal dokładnie z zanikiem samorządnych śląskich sejmów, odczytanym z naszych poprzednich zestawień.

⁷⁹ Ibidem, 749 - 759.

⁸⁰ F. Rachfahl, o. c., 147.

⁸¹ AP III, 860 - 905.

⁸² AP IV, 13 - 30: — — *aber die gemeinen Zusammenkunft oder Landtage, welche zuvor in der Schlesien auch nicht bräuchlich gewesen, können Ihre Kg. Mt. ohne derselben Vorwissen in keinen Weg gestatten, dann es auch bei der Kron Beheim und Margr. Mähren ohne Ihr Kg. Mt. Vorwissen und Bewilligung nicht beschiebt oder fürgenommen würdet, da aber die Fürsten und Stände zu Nutz und Gedeih gemeines Vatterlandes einicher Zusammenkunfft nottürftig, und was an Ihrer Majestät gelangen lassen, werden sich [—] Mt [—] allergenedigst und gehorlich zu erzeigen wissen — —.*

⁸³ AP XIII, 262 - 270.

⁸⁴ AP VIII, 16 i n.

IV

Geneza zjazdów o zdecydowanie szczuplejszym, niżli sejmy, składzie⁸⁵ w świetle poprzednio sporządzonych zestawień zdaje się leżeć w połowie XVI stulecia i stanowić skutek wykluczenia samorządności pełnych zgromadzeń oraz silnego ograniczenia ich liczby⁸⁶. Niemniej takie ustalenie czasu ich powstania budzi poważne zastrzeżenia. Z materiałów pochodzących jeszcze z czasów przedkorwinowych wiadomo, iż praktyka zgromadzania się w węższych składach, lecz w sprawach dotyczących się całego Śląska, wcale nie była rzadka. Nie ma powodu, aby wykluczać jej stosowanie również w czasach późniejszych, tym bardziej, że nie brak na to przykładów⁸⁷. Powstanie „Ober-und Fürstenrecht” z jego ustalonym z góry terminarzem (1498) mogło tę praktykę osłabić, ale wykluczyć jej nie było w stanie. Wreszcie nie ulega kwestii, że — skoro nawet o pewnych sejmach tamtego czasu tylko pośrednie i przypadkowe zachowały się wzmianki — tym bardziej w odniesieniu do takich „wąskich” zjazdów wiadomości aktowe muszą być jeszcze mniej kompletne. Dlatego też z milczenia źródeł pierwszego ćwierćwiecza habsburskich rządów na Śląsku nie można wnosić, że nie istniały wówczas ogólnos Śląskie zgromadzenia stanowe o składzie węższym od sejmu. Fakt, że w drugiej połowie XVI w. zgromadzenia takie pojawiają się w źródłach — i stosunkowo licznie — dowodzi tylko, że wówczas nastąpił ich rozwój i wzrost ich znaczenia w politycznym życiu Śląska. Wcześniejsza przygodna praktyka została wykorzystana przez sejm oraz przez króla i podniesiona do rangi osobnej instytucji.

Jest wyraźny tego ślad. Cytowaliśmy już zarządzenie Ferdynanda z 16 VIII 1536 r., w którym zakazywał starości zwoływania sejmów, jednakże w wypadkach wyższej konieczności (wewnętrznych rozruchów, napadu nieprzyjacielskiego) dopuszczał zgromadzanie „notabli” dla naradzenia się nad nieodzownymi środkami przeciwdziałania⁸⁸. „Notable” owi to nic innego, jak zastępczy, wąski zjazd, zwoływany bez polecenia królewskiego. Wprawdzie późniejsze akty o tej możliwości już nie wspominają, nie dowodzi to jednak, iż z niej nie korzystano.

Wzmianki źródłowe dowodzą dużej różnorodności wąskich zjazdów. Sprawę dodatkowo utrudnia terminologia, zacierająca istotę zjawiska. Źródłowo poświadczono są dwie nazwy: *Ausschuss* oraz *Zusammenkunft*, równocześnie jednak ta druga jest nagminnie stosowana także na oznaczenie sejmów (zjazdów w pełnym składzie). Dwoistość terminologii wą-

⁸⁵ Co do tego por. też nasze opracowanie: *Najbliżej osiadli* —, *passim*.

⁸⁶ Ograniczanie przez panującego częstotliwości ogólnokrajowych stanowych zgromadzeń było w tych czasach typową drogą do wzmocnienia władzy monarszej.

⁸⁷ Np. zjazdy miast i ks. legnickiego, częste w okresie jagiellońskim.

⁸⁸ F. R a c h f a h l, o. c., s. 146 i i.

skich zjazdów nie uprawnia jeszcze do żadnego wniosku. Teksty dowodzą bowiem, że słowem *Ausschuss* (wydział) oznaczany był przede wszystkim skład ustalony uchwałą sejmu, nazwa *Zusammenkunft* zaś odnosiła się do konkretnie odbywanych obrad (posiedzeń) tego składu⁸⁹, stąd występująca czasem zamiennność tych określeń. W tej sytuacji poszukiwanie „wąskich” zjazdów trzeba oprzeć na treści zachowanych wzmianek.

Najwcześniej pojawiła się nazwa *Ausschuss* na oznaczenie delegacji stanów śląskich (poselstwa) na sejm generalny w Pradze⁹⁰. Z reguły powoływano delegatów drogą wyboru na sejmie, w wyniku odpowiedniego polecenia królewskiego. Założeniem było, aby posłowie ci pochodzili ze wszystkich kurii śląskiego sejmu, oraz by byli oni wyposażeni w zupełne pełnomocnictwa (*volmechtiger Ausschuss*). W ten sposób w zamyśle panującego mieli oni być władni do podejmowania na generalnym sejmie praskim uchwał obowiązujących także Śląsk, przez co⁹¹ ów sejm generalny miał przekształcić się w jedyne w Koronie Czeskiej ogólne zgromadzenie stanowe, bezpośrednie wobec monarchy. Wiadomo, że sejm śląski oparł się temu zamiarowi, nie udzielając swym posłom (*Ausschuss*) takich pełnomocnictw. Niemniej nazwa w tym rozumieniu przetrwała, przede wszystkim dlatego, że królowie jeszcze długi czas nie rezygnowali z powyższej koncepcji. Tak rozumiany *Ausschuss* nie miał nic wspólnego z instytucją wąskich zgromadzeń; nie miałyby tego charakteru i wówczas, gdyby królowi udało się podporządkować sejm śląski sejmowi generalnemu.

Z czymś zupełnie innym mamy do czynienia w 1533 r. Sytuacja jest o tyle niejasna, iż to samo zgromadzenie raz czyni wrażenie sejmu, kiedy indziej zaś odwołuje się doń jako do ciała o węższym składzie. Zjazd, o którym mowa⁹², dotyczył spraw śląskiej obrony krajowej (*Schlesische Defensions-Ordnung*), w szczególności dokonał repartycji kwot należnych v. Hardeckowi, *als der bestalte Kriegs-Hauptmann des Landes Schlesien*. Nieco później odbyty sejm wymienił tę uchwałę, jako dokonaną *von des gesamten Landes vollmächtigen Ausschuss*⁹³. Mielibyśmy tu zatem (pamiętając o istniejących wątpliwościach) do czynienia ze swoistym wydziałem stanowym, ze zjazdem węższym o funkcji wykonawczej w stosunku do zjazdu pełnego. Byłby to zjazd samorzutny, ponieważ nie zwołany przez króla, a dotyczący wewnętrznej finansowej kwestii Śląska.

Dziedzina finansów śląskich, zatem zakres spraw typowo wewnętrznych przynosi w połowie XVI w. cenną wiadomość o „wąskich” zjazdach.

⁸⁹ Np. AP VIII, 752 - 756; IX, 398 - 412.

⁹⁰ Np. w 1529 r., AP I, 432 - 441, 471 - 479. Nazwa i praktyka istniały już wcześniej, a także później, przez cały wiek XVI, por. np. z 1596 r., AP XV, 160 - 195.

⁹¹ Pełnomocne takie delegacje król wzywał równocześnie z Moraw i Górnych Łużyc.

⁹² Odbyty w Ziębicach, 11 VI 1533, AP I, 798 - 809.

⁹³ Ibidem. 830 - 834.

Mianowicie po sejmie generalnym odbytym w Pradze 22 stycznia 1552 r., a poświęconym głównie sprawie podatków⁹⁴, zebrał się w lutym we Wrocławiu swoiście „relacyjny” sejm śląski, na którym podjęto szereg uchwał dotyczących indykcji, jej kontroli, ściągania i wydatkowania⁹⁵.

W tej ostatniej kwestii sejm powziął istotną uchwałę, którą warto przytoczyć tu w całości i w oryginale: *Insonderheit aber wo es zur Ausgabe solches königlichen Steuergeldes käme, sollen zuvor von dem Obersten Königlichen Landes Hauptmann — die Herzogen zu Liegnitz und Brieg, Munsterberg, Teschen desgleichen die von Breslau beschrieben, und durch sie oder ihre Räte und Geschickten solche Ausgabe dirigiret und vollzogen wor den, als welchen Fünf Stannden das ganze Land ein solches gänzlich will vortrauet haben* —⁹⁶.

Tekst ten jest kapitalny przez to, że określa ściśle prawną istotę „wąskiego” zjazdu. Owych „pięć stanów” pod przewodnictwem starosty generalnego, innymi słowy zjazd „wąski” stanowi — prawdopodobnie dopiero od teraz — trwałą instytucję, w generalny sposób umocowaną przez zjazd pełny (sejm) do podejmowania decyzji przy rozchodowaniu kwot podatkowych. Zarówno decyzja o zwołaniu jak rozstrzygana kwestia, pozostają poza bezpośrednią wolą i wpływem monarchy.

Oczywiście ów *Ausschuss* (nazwy tej nie ma w uchwale) przekształcony został w instytucję stałą⁹⁷ wyłącznie w wąskim zakresie decydowania o wypłatach z kwot ściągniętego podatku szacunkowego (indykcji). We wszystkich innych sprawach, w których węższe narady były wskazane, zjazdy wąskie pozostały instytucją przygodną.

Dalszą wiadomość o powołaniu przez sejm „Ausschussu” znajdujemy w uchwale z 5 XI 1577⁹⁸. Była to komisja, która działała, jak się wydaje, w trakcie obrad sejmowych wraz z królewskimi komisarzami sejmowymi i stwierdziła konieczność nowej Defensions-Ordnung, określając zarazem termin następnego swego posiedzenia. To drugie, w styczniu 1578 r., prawdopodobnie się odbyło, nie wiadomo jednak, czy wzięli w nim udział komisarze⁹⁹. Jeżeli w początkowej fazie działania można by widzieć w nim swoistą komisję sejmową, to zgromadzony w styczniu 1578 r. *Ausschuss* był niewątpliwie zjazdem „wąskim”. Możliwe, że mamy tu do

⁹⁴ AP IV, 30 - 48.

⁹⁵ Na sejmie praskim bowiem zagwarantowano — *einem jeden incorporirten Lande der Cron Beheim* — *die Anlag der Schatzung samt anderen anhängigen Artickeln nach eines jeden Landes Gebrauch und Gewohnheit zu ordnen und zu specificiren* —, cyt. według uchwały sejmu wrocławskiego, AP IV, 48 - 64.

⁹⁶ Ibidem.

⁹⁷ Rzecz jasna nie o stałym sposobie działania.

⁹⁸ AP VII, 633 - 648.

⁹⁹ O tyle nie jest to prawdopodobne, że funkcję swą tracili oni po zakończeniu konkretnego sejmu.

czynienia z rozszerzonym zastosowaniem sejmowej uchwały z 1552 roku.

Rok 1579 przynosi dalszą cenną wiadomość, która bezpośrednio już pozwala poznać praktykę i dalszy rozwój zjazdów „wąskich”, zwoływanych na podstawie uchwały z 1552 r. Wówczas bowiem król zażądał od starosty generalnego, aby połowa kwot uchwalonych na wojsko została uiszczona w suknie. Takiego postanowienia nie było w uchwale sejmowej¹⁰⁰, ani też podobnego polecenia w instrukcji dla śląskiego płatnika, dlatego też starosta zwołał zjazd „wąski”.

Oto najciekawszy ustęp z pisma skierowanego w tej sprawie do Wrocławia: *dieweil uns dann bedencklichen, dass wir vor unser Person wes andern sollen, dann da die Zahlung auf Tuch gerichtet werden volte, wären alhie im Lande auch derselben zu bekommen, haben derohalben der notturft befunden, sintemal ihre L. Herzog George zum Brieg, Herzog Carl zue Oels und Ihr uns in vorfallenden Sachen zugeordnet und gevollmechtiget mit euch was disfalls zu tun, eilenden Rat zu halten, ist dero wegen an Euch unser gunstiges Ersuchen, ihr wollet unbeschwert auf den 12 Decembris früh, alhie zur Neiss euer Abgesandten bein uns erscheinen, und was in den Sachen zu tun, ferner mit uns Rat halten und schliessen helfen lassen — —*¹⁰¹.

Powyższy tekst nie tylko poświadcza konsekwentne stosowanie uchwały z 1552 r., ale dostarcza dalszych szczegółów odzwierciedlających rozwój „wąskich” zjazdów. Kompetencja ich jest tu określona. *Vorfallende Sachen* ze starościńskiego pisma to niewątpliwie wszystkie sprawy kraju, w których starosta nie może decydować jednoosobowo, które zatem były objęte kompetencją sejmową. Popiera to zastrzeżenie starosty, iż on sam nie może zmieniać uchwały sejmowej, a także końcowe sformułowania tekstu, gdzie jest mowa o naradzaniu się i podejmowaniu uchwały (*schliessen*)¹⁰². Wreszcie trzeba podkreślić akcent, który starosta generalny położył na konieczności pospiesznego załatwienia sprawy (*eilenden Rat*), tak bardzo przypominający nazwy „wąskich” zjazdów w XVII w. *eilende* lub *eilfertige Zusammenkünfte*.

Względna częstość wzmianek o „wydziale”¹⁰³ skłania, by widzieć

¹⁰⁰ Była to uchwała z 2 XI 1579, w której polecono płatnikowi (*Musterherr und Zahlmeister*) dokonać wypłaty po nadejściu pisma królewskiego, ale dopiero po porozumieniu się z generalnym starostą, Jerzym legnickim i Karolem ziebickim. Jest to wyraźne odwołanie się do uchwały z 1552 r. Wrocław zapewne pominięto przez omyłkę. Por. AP VIII, 693 - 723.

¹⁰¹ Pismo z dn. 5 XII 1579, AP VIII, 746 - 747; instrukcja dla posła m. Wrocławia ibidem, 752 - 756, por. też 757 - 759.

¹⁰² Identyczne sformułowania (— *vermocht* — *Rat halten und zu schliessen* —) zawiera instrukcja dla płatnika, uchwalona przez wąski zjazd (*Beschluss der Fürsten und Stände Ausschusses in der Zusammenkunft*) dn. 29 V 1581, AP IX, 416 - 428, por. też ibidem, 398 - 412.

¹⁰³ Por. też pismo gen. starosty z 16 X 1581, w którym powołuje uchwałę sejmu powierzającą wyznaczenie posłów Śląska jemu, Jerzemu legnickiemu, Karolowi zie-

w nim typową postać ogólnosłaskiego samorządnego zgromadzenia zastępczego. Wskazuje na to również fakt stopniowego upodabniania składu „wydziału” do struktury sejmowej. Od 1552 r. bowiem zasiadali w nim starosta generalny, znaczniejsi książęta oraz Wrocław. W uchwale sejmu z 21 VII 1581¹⁰⁴ dla pewnej czynności wykonawczej przewidziano w „wydziale” również obecność jednego z panów stanowych co prawda w specyficznym charakterze¹⁰⁵. Bezpośrednio potem 23 X 1581 r. (w nieco zmienionych okolicznościach) po raz pierwszy w zjeździe wziął udział starosta księstwa świdnicko-jaworskiego¹⁰⁶, bez wątpienia jako przedstawiciel stanów z dziedzicznych terytoriów Korony.

Podkreślono już, że opisane tu „wydziały” były zgromadzeniami samorządnymi. Co prawda miały one w przeważającej mierze charakter wykonawczy, ale takie same były też sejmy samorządne w pierwszym dwudziestolecu rządów habsburskich, przed ich likwidacją. W ten sposób „wydziały” utworzyły ich funkcjonalny odpowiednik i stanowiły obejście poprzednich królewskich zakazów. Fakt ten nie mógł pozostać niezauważony; dążący do absolutyzmu monarcha nie mógł zachowywać biernej postawy wobec tego rodzaju „wąskich” zjazdów.

O tym, jak potoczyły się ich dalsze koleje pierwszą informację przynosi zjazd, odbyty w Grodkowie 23 X 1581. Cesarz Rudolf II w instrukcji sejmowej z 12 VII 1581¹⁰⁷ zażądał przekazania pozostałości podatkowych na zapłatę wojsk przebywających na Węgrzech. Żądaniu temu sejm w zasadzie odmówił¹⁰⁸. Wówczas cesarz przez prezydenta Kamery śląskiej, Jerzego v. Brauna, zażądał przesłania poselstwa do Pragi dla ostatecznego załatwienia sprawy. Sejm tego też, co prawda, nie załatwił, ale zlecił wyłonienie odpowiednich osób znanemu już nam „wydziałowi” zwiększonemu o prezydenta Kamery¹⁰⁹, który zapewne w tym zgromadzeniu miał bronić monarszego postulatu. *Ausschuss* ów musiał się zebrać¹¹⁰, ale Braun nie osiągnął tam zamierzonego celu, gdyż Rudolf II postanowił wkroczyć bezpośrednio. Nie uciekł się on do zwołania sejmu, co było zwyczajną praktyką w takich sytuacjach, lecz polecił staroście generalnemu¹¹¹ zwołanie wąskiego *Zusammenkunft* w Grodkowie o oznaczonym czasie (23 X) dla załatwienia powyższej i jeszcze paru spraw. Wydelegował też do Grodkowa swego komisarza (tegoż Brauna) i zaopa-

bickiemu, Jerzemu v. Braun wolnemu panu na Sycowie, oraz m. Wrocław, ibidem, 528 - 529. Przykłady takich samorządných *Ausschuss*ów można by mnożyć.

¹⁰⁴ Por. przypis poprzedni. Uchwała tego sejmu znajduje się AP IX, 472 - 509.

¹⁰⁵ Por. niżej.

¹⁰⁶ AP IX, 522 i n.

¹⁰⁷ Ibidem, 432 - 471.

¹⁰⁸ Ibidem, 472 - 509.

¹⁰⁹ Ibidem, 528 - 529.

¹¹⁰ Wynika to z instrukcji Rudolfa z 26 IX 1581, ibidem, 535 - 546.

¹¹¹ Ibidem, pismo z 20 IX 1581.

trzył go w specjalną instrukcję¹¹². Przed naszymi oczyma zaczyna przebiegać proces analogiczny do tego, który przed półwieczem z górą doprowadził do okiełznania przez panującego sejmu w pełnym składzie. Jego pierwszym stadium jest próba wykorzystania „wąskich” zgromadzeń dla potrzeb władzy centralnej, jako szybszych w działaniu i bardziej operatywnych. Zgromadzenie zastępujące sejm w jego funkcjach wewnętrznych i „samorządowych” nabiera teraz tego charakteru również w relacji między śląskimi stanami i monarchą. Przy sposobności rozszerzony został skład *Ausschussu* o przedstawiciela stanów z najpotężniejszego księstwa dziedzicznego — świdnicko-jaworskiego.

Zamysł Rudolfa został jednak na razie w części udaremniony. „Wydział” bowiem w uchwale podjętej w dniu swego zwołania¹¹³ wyraził ubolewanie, że nie będąc zgromadzeniem o pełnym składzie ma z woli królewskiej deliberować i uchwalać w sprawach obchodzących cały kraj i przestrzegał przed szkodliwymi konsekwencjami takiej praktyki. Stwierdzono tam, że w takich sprawach decydować może tylko sejm, „wydział” zaś wcześniejszych uchwał sejmowych zmieniać ani uzupełniać nie może. W końcu zgromadzeni ustąpili i zmienili termin płatności podatku (o to bowiem w szczególności szło), zastrzeżli jednak, aby na przyszłość w takich sprawach zawsze był zwoływany sejm *in corpore*¹¹⁴.

Cel cesarza — jak można sądzić — był dwojaki. Bliższy polegał na wykorzystaniu „wąskich” zgromadzeń w ich dotychczasowym charakterze ciał głównie wykonawczych. Ten został osiągnięty, jak dowodzi późniejsze, też grodkowskie, *Zusammenkunft des Ausschusses* z 18 V 1582 r. rozpisane na monarsze polecenie w sprawach dotyczących księcia legnickiego¹¹⁵. Cel dalszy, zastąpienie sejmu w jego uchwałodawczych funkcjach przez *Ausschuss* nie został na razie spełniony.

Kolejną próbę cesarz podjął na czerwcowym sejmie 1582 r. Mianowicie w instrukcji swej zażądał: *Damit auch hinfüro in dergleichen Fällen die — — Fürsten und Stände um so viel weniger bemühet, sondern desto mehr verschonet werden möchten, so sollen unsere Commissarien bei — — Fürsten und Ständen anhalten, dass sie sich bei itzo währenden Fürstentage eines Ausschüss von den furnemsten ihres Mittels einhellig vogleichen, und denselbten zu befürderung gemeines Landes, auch des ungrischen Wehsens notturft, zu schliessen, volle Macht auftragen, der genedigsten Zuvorsicht, weil es ihnen selbst, so wohl dem ganzen Wehsen zum besten gereicht, dasselbte auch ihnen sämtlichen in konftigen unvoresehenen Notfall jeder Zeit zu gutem gelangen kann, sie werden sich hierinne zu erzeigen wissen — —*¹¹⁶.

¹¹² Ibidem, 535 - 546, z dn. 26 IX 1581.

¹¹³ Zjazdy wąskie z reguły były jednodniowe.

¹¹⁴ AP IX, 557 - 563.

¹¹⁵ Ibidem, 739, 743 - 756.

¹¹⁶ Ibidem, 760 - 768, z dn. 12 VI.

Była to więc koncepcja stałego organu, który miał działać zamiast sejmu. Przykład innych krajów, w których budowano absolutyzm uczy, że była to droga wiodąca do likwidacji sejmu. Mimo zręcznej argumentacji, kładącej m. inn. nacisk na zmniejszenie kosztów, stany śląskie trwały w swoim oporze.

Dowodzi tego ustęp z uchwały tego sejmu, powziętej 22 czerwca: — — *Das auch die Fürsten und Stände gleich einen Extraordinari vollmechtigen Ausschuss, welcher gemeinen Landes, und dann auch der Hungrischen Kriegswesens notturft vollmechtig tractiren, handeln und schliessen möchte, ordenen solten, können die Fürsten und Stände nicht sehen, wie in solchen allgemeinen Notturften ein solcher Ausschuss möchte deputiret werden, die Abgesandten hätten auch solches gar nicht in ihrer Macht, darumben Ire Kays. Majestät die Fürsten und Stände untertänigst bitten, ihrer mit dergleichen Ansinnen und Begehren gnedigst zu verschonen und bei den löblichen altherkommenen Gebrauch in gnaden verbleiben zu lassen, dass was die Könige zu Böheim an die Fürsten und Stände in Schlesien zu gelangen und zu begehren, alhier in aller Zusammenkunft beschehe* — — ¹¹⁷.

Sprawa pozostała zatem po staremu, ponieważ nie było środka (nawet gdyby Rudolf był władcą bardziej konsekwentnym i zdecydowanym), którym stany mogłyby zostać zmuszone do rezygnacji z praktyki sejmowania. Inne drogi stały za to nadal otworem, jak tego dowodzą zastępcze „wąskie” zjazdy następnych lat kilkunastu, gdzie obok samorzutnych, częstym zjawiskiem stały się zwoływane na wyraźne polecenie monarchy, dla spełniania żądań i załatwiania poleceń przekazywanych w reskryptach (nie w postaci sejmowej instrukcji). Równocześnie stosunki wkroczyły tutaj w kolejne stadium, znane nam też z dziejów sejmu w pełnym składzie.

„Wąskie” zjazdy zastępcze miały znaczenie i kompetencję o wiele mniejsze niż sejm. Tym samym zatem stanowiły o wiele mniejszą przeszkodę dla tworzenia rządów absolutnych. Nie znaczy to, aby król mógł je lekceważyć i w ich wersji samorzutnej pozostawiać je zupełnie poza swoim wpływem. Tak też nie było i w następnych latach; jesteśmy świadkami wykluczenia tej samorzutności.

Odnośny akt królewski nie jest na razie znany. Wydaje się jednak, iż proces ten przebiegł bardziej stopniowo niż to miało miejsce wobec sejmu, przy czym monarcha wykorzystał tu praktykę „wąskich” zjazdów, gromadzących się z jego sugestii czy na jego polecenie. Pewne światło na tę sprawę rzuca spór wolnych panów stanowych o ich udział w zgromadzeniach, który w początkach 1584 r. został zaniesiony przed cesarza. Ten polecił go rozpoznać staroście generalnemu oraz książętom Jerzemu legnickiemu oraz Karolowi ziębiickiemu, co — jak wynika ze źródeł —

¹¹⁷ Ibidem, 769 - 777.

zostało potraktowane przez starostę jako podstawa do zwołania „wydziału”, obejmującego również „posłów”¹¹⁸. Jest bezsporne, że należy pod nimi rozumieć delegata Wrocławia, nie wykluczone jednak, że za wzorem niedawnej praktyki szło tam również o przedstawiciela stanów księstw dziedzicznych. Przebieg zgromadzenia nie jest znany. Tym ciekawszy za to jest tekst uchwały wąskiego zgromadzenia, które obradowało w dniach 20 - 25 IV t. r.¹¹⁹ Znajdujemy w nim podziękowanie cesarzowi, że pozwolił na odbycie tego zjazdu. Zaraz w następnym zdaniu znajdujemy zgodę zgromadzenia na sugerowany przez króla przysły „wąski” zjazd oraz propozycję miejsca, dokąd miał być zwołany. Wynika stąd, że instytucja wąskich zjazdów znalazła się w przejściowym stadium. Z jednej strony, zjazd samorzutny odbywał się dopiero za zgodą monarchy, z drugiej, król, chcąc taki zjazd zwołać, zabiegał o zgodę stanów¹²⁰. Taka praktyka nie mogła trwać długo i jej końcowy wynik był łatwy do przewidzenia. Ślad owych negocjacji między monarchą i stanami przed zwołaniem „wąskiego” zjazdu znajdujemy jeszcze w instrukcji na lutowy sejm z 1587 r.¹²¹, ale jest to, jak się wydaje, już ślad ostatni. Z końca listopada tego roku zachował się bowiem patent cesarski, zakazujący odbywania samorzutnych „wąskich” zjazdów nazywanych tam pogardliwie *Privat-Conventikel* i ocenionych jako *Ungehorsam*¹²². Pod tą samą datą (27 XI) wyszło też pismo Rudolfa zezwalające na odbycie *Zusammenkunft*, które — jak dowodzą późniejsze akty, było formalnym sejmem¹²³. W instrukcji na ów sejm powtórzony też został zakaz „prywatnych konwentykli”¹²⁴.

Zasługuje na uwagę, że drugie pismo z 27 listopada zostało zaadresowane nie do starosty generalnego, lecz do *der Fürsten und Stände Ausschuss*. Dowodziłoby to, że „wydział” stanów (czyli po prostu „wąski” skład) zdołał się utrwalić, co pozostawałoby jednak w sprzeczności z przedstawionymi tu faktami. Wyjaśnienie być może znajduje się w

¹¹⁸ AP X, 320 - 322.

¹¹⁹ Ibidem, 338 i n.

¹²⁰ Oczywiście powyższy przykład mógł być wynikiem szczególnych okoliczności, gdy królowi szczególnie zależało na uchwale, musiał zaś liczyć się z negatywnym stanowiskiem stanów. Omówiona uchwała zawiera jeszcze interesujące szczegóły na temat składu przyszłego zjazdu, na który wyrażono zgodę. Prócz starosty, którego nie wymieniono, ale którego udział był sam przez się zrozumiały, wymieniono tam Jerzego legnickiego, Karola ziębickiego, Jerzego v. Braun wolnego pana na Sycowie, Macieja v. Logau starostę świdnicko-jaworskiego, Wrocław, oraz ewentualnie inne osoby. Widzimy więc, iż skład zjazdu wąskiego odzwierciedlił już dokładnie strukturę sejmu. Zresztą dodano ciekawe uzasadnienie do tego ustępu uchwały stwierdzając, że do „wydziału” po jednej osobie ma delegować każdy *Fürst, Herr, und Stand*, w przeciwnym bowiem razie *einer des andern ohne Wissen gleich ein solchen Werk mächtiger sein sollte*.

¹²¹ AP XI, 159 - 195.

¹²² Ibidem, 490 - 498.

¹²³ Ibidem, 499 - 505.

¹²⁴ Ibidem, 510 - 519.

uchwale sejmu podjętej 14 X 1587, wiążącej się z niebezpieczeństwem wojny z Rzeczpospolitą¹²⁵, gdzie został powołany *ein vollmächtiger Ausschuss und Landes-Räte dieses Defensions-Werckes und Bereitschaft*¹²⁶ dla przeprowadzania okazowań i utrzymywania kraju w gotowości. Nie jest wykluczone, że to oni właśnie wystąpili z prośbą o zwołanie sejmu i że do nich cesarz skierował swe pismo z 27 listopada.

Zakaz odbywania samorzutnych sejmów wydany w 1536 r. okazał się — jak pamiętamy — w pełni skuteczny. Czegoś podobnego nie można stwierdzić o aktach z 1587 r., które wykluczały samorzutne zgromadzanie się zjazdów „wąskich”. Zachowały się mianowicie akta dwóch takich zjazdów, obu dotyczących spraw wojska i obrony krajowej, z 14 X 1594¹²⁷ oraz z 16 I 1595¹²⁸, w odniesieniu do których nic nie wskazuje na inicjatywę cesarza przy ich zwołaniu. Nie można tu zakładać luki źródła i trzeba przyjąć, że były to zjazdy samorzutne. Wreszcie w uchwale sejmu z 13 III 1596 r. został zwołany „wąski” zjazd na 1 IV w sposób, która ma postać decyzji, nie prośby o zgodę skierowanej do cesarza¹²⁹. Ten zresztą w odpowiedzi nie udziela też zezwolenia, tylko zapowiada przysłanie komisarzy na ów zjazd¹³⁰. Ponieważ wymienione tu „wąskie” zjazdy zajmowały się głównie sprawami obronności Śląska i świadczeniami pieniężnymi na rzecz wojsk, można by widzieć w nich kontynuację „wydziału” powołanego uchwałą sejmową z 14 X 1587. W każdym razie nie można im odmawiać cech samorzutności.

Potwierdzenie dla tej oceny znajdujemy w replice Rudolfa na uchwałę z 13 III, datowaną z 27 t.m., w której cesarz udzielił następującej odpowiedzi na prośbę stanów o przywrócenie im możliwości odbywania „wąskich” zjazdów z własnej inicjatywy¹³¹: — *bitten* — *ihnen auf einen Not- und Kriegsfall, wie hiervor auch beschehen*¹³², *Conventiones zu vergönnen, dass sie hierüber und fürnemblich der Defension halben Rat halten, was beschlossen wird, alles in unseres Ober amts Gegenwart beschehen, und Uns desselben Relation schicken mögen* [już przedtem o to proszono i cesarz się zgadzał] — *wäre Uns auch solches auf dieselbe mass und wege noch nicht zu entgegen* — ¹³³.

¹²⁵ Wiązało się ono z podwójną elekcją po śmierci Batorego i walką między stronnikami Zygmunta Wazy i Maksymiliana.

¹²⁶ AP XI, 367 - 385.

¹²⁷ AP XIV, 242 - 259.

¹²⁸ Ibidem, w uchwale z 24 XII 1594, ibidem, 384 - 397, 402 - 406.

¹²⁹ AP XV 160 - 195.

¹³⁰ Ibidem, 275 - 278.

¹³¹ Szło tu zatem o zalegalizowanie przedstawionej praktyki idącej wbrew zarządzeniom z 1587 r.

¹³² Mamy w tym potwierdzenie praktyki nie tylko sprzed 1587 r., ale i po wydanych wówczas (nie ma pewności czy już wcześniej analogicznych nie wydawano) zakazach.

¹³³ AP XV, 279 - 300.

Tekst ten jest w istocie odwołaniem poprzednich zakazów. Wymóg zakomunikowania ex post uchwał cesarzowi i przeprowadzania deliberacji w obecności generalnego starosty był tylko restrykcją formalną, nie dającą się porównać z koniecznością uzyskania uprzedniej zgody na odbycie zjazdu. Rudolf działał tu pod presją sytuacji zewnętrznej i zagrożenia wojennego. Niemniej wymienienie w tekście również ogólnikowego *Notfall* z przeciwstawieniem go sprawom wojny i wojskowym, musi zwracać uwagę. W ten sposób można w tym widzieć usankcjonowanie praktyki, kontynuowanej przez śląskie stany mimo wydanych zakazów.

Jeszcze w początkach XVII w., w 1602 r., Rudolf powrócił do koncepcji powołania przez sejm stałego „wydziału”, który mógłby w razie potrzeby (zagrożenia) obradować i podejmować uchwały zamiast sejmu¹³⁴. I w tym wypadku stany zajęły stanowisko odmowne, z takim samym jak poprzednio uzasadnieniem¹³⁵, po czym sprawa ponownie upadła.

Poczynione obserwacje pozwalają na pewne uogólnienia dotyczące „wąskich” zjazdów w XVI w. Powstały one spontanicznie jako rezultat likwidacji samorządnych sejmów, przez wykorzystanie wcześniejszej praktyki. Nie ma podstaw, by je uznać za organy sejmu śląskiego, mimo ich głównie wykonawczego charakteru. Uchwały o treści wykonawczej, przez nie podejmowane były z reguły takimi, które dawniej i potem podejmował sejm. To była droga, na której wykształcił się i ustalił ich zastępczy charakter wobec sejmu, co nie oznacza, aby uchwały „wąskiego” zjazdu wymagały następnie zatwierdzenia przez sejm w pełnym składzie. Zjazdy „wąskie” zostały rychło wykorzystane przez panującego, który sam począł je zwoływać lub sugerować ich odbycie. Stało się to punktem wyjścia dla dwóch tendencji: przekształcenia tych zjazdów w stały „wydział” sejmowy oraz wykluczenia ich samorządności. Pierwsza koncepcja w omawianym czasie nie przybrała realnych kształtów. Druga — jak można sądzić — czasowo została zrealizowana, jednak w ostatnim dwudziestoleciu XVI w. praktyka odbywania samorządnych „wąskich” zgromadzeń odżyła i uzyskała nawet zgodę panującego.

V

Wiemy już, że dużą szansą dla rozwoju samorządnych sejmów śląskich było wprowadzenie w przywileju 1498 r. stałych terminów trybunałskich¹³⁶ (poniedziałki po Jubilate, Michaelis i Trium Regum). Szansa ta została wykorzystana i nawet Habsburgowie walcząc z samorządnością sejmów, początkowo na te właśnie terminy zwoływali sejmy monarsze. Jednak, mimo zlikwidowania samorządnych sejmów, zjazdy trybunałskie

¹³⁴ Ibidem, 185 - 213, instr. z dn. 5 II 1602.

¹³⁵ Ibidem, 213 - 253, uchw. z dn. 21 II 1602.

¹³⁶ Skład trybunału (*Ober- und Fürstenrecht*) oraz sejmu były identyczne.

o identycznym jak sejm (zatem pełnym) składzie zgromadzały się nadal, z czasem¹³⁷ tylko dwukrotnie w terminach Jubilate i Michaelis. Nie było podstaw, które by uniemożliwiały podejmowanie uchwał na Trybunałach, tym bardziej, iż jak długo dotyczyły one spraw wewnętrznych Śląska i wykonawczych wobec uchwał sejmowych, monarcha nie był nimi zasadniczo zainteresowany. Ta niejurysdykcyjna działalność trybunałów była skutkiem likwidacji sejmów samorządnych i w tym względzie zjawiskiem równoległym do powstania „wąskich” zjazdów zastępczych. Ich periodiczność i zasadnicza automatyczność, stwarzająca znaczne możliwości działania, były zapewne przyczyną stosunkowo małej częstotliwości omówionych poprzednio zjazdów „wąskich”. Instytucjonalnym rezultatem tej sytuacji były zgromadzenia trybunalskie, ogólnos Śląskie zgromadzenia stanowe o b o c z n e wobec sejmu, nie zwoływane przez monarchę, niemniej jednak w pewnych okolicznościach przezeń wykorzystane.

Najwcześniejszy źródłowy ślad uchwałodawczej działalności zgromadzenia trybunalskiego znany literaturze, pochodzi z 1542 r.¹³⁸ Można założyć, iż działalność ta wystąpiła w sposób naturalny i niejako automatyczny bezpośrednio po pozbawieniu zjazdów odbywanych na Jubilate i Michaelis charakteru sejmów samorządnych. Nie zagłębiając się w organizację, sposób działania i ewentualną ewolucję trybunalskich zgromadzeń¹³⁹ należy podkreślić tu jedynie istotną okoliczność. Mianowicie Habsburgowie nigdy nie podjęli próby wykluczenia ich automatyczności, tak jak to czynili w stosunku do samorządności „wąskich” zjazdów zastępczych. Było to konsekwencją zagwarantowania trybunalskich terminów w najważniejszym śląskim przywileju z 1498 r., który Habsburgowie może starali się obchodzić w XVI w., ale nie ważyli się kwestionować¹⁴⁰.

VI

Stałą ogólnos Śląską formą życia stanów w XVII wieku były komisje generalnego odbioru rachunków (*General-Steuer-Rayttings-Abnahmmission*), odbywające się corocznie w stałym terminie w poniedziałek po Quasimodogeniti. Znane są też z tego czasu przykłady podejmowania uchwał przez te zgromadzenia, w składzie swym, podobnie jak zgromadzenia trybunalskie, oparte na modelu sejmu. Początków tych komisji należy szukać w XVI w. Funkcja kontroli skarbowej przez nie pełniona, była bowiem konsekwencją wprowadzenia na Śląsku w 1527 r. podatku szacunkowego czyli indykcji, a następnie pośredniego podatku od piwa.

¹³⁷ Trudno jest ustalić dokładnie czas, w którym wyszedł z użycia górnos Śląski termin Trium Regum. Nastąpiło to około połowy XVI w.

¹³⁸ R a c h f a h l, o.c., s. 219.

¹³⁹ Zajmujemy się tym w szeregu artykułów, ogłaszanych obecnie w „Sobótce”.

¹⁴⁰ Ostentacyjnie nie czynili tego również później.

W zebranim przez nas materiale pierwsze wzmianki na ten temat pochodzą z połowy XVI w.¹⁴¹ Z lat późniejszych¹⁴² posiadamy już sprawozdania z obrad takiej komisji, pozwalające dokładniej poznać jej skład. Posiadała ona strukturę podobną do sejmu. Na obrady komisji przybywali specjaliści królewscy komisarze, w dyskusji formułowano wota kurialne (lub ich przybliżone odpowiedniki) itp. Wreszcie w uchwale sejmu z 4 X 1595 r. czytamy skargi na stany opawskie, że absentują się na tych komisjach, przy czym odnośny tekst niemal jednym tchem przy tej sposobności wymienia *Fürstentage, Ober-Rechte und Steuerreitungen*¹⁴³.

Ograniczamy się tu do rejestracji faktu istnienia takich zjazdów jako ogólnościąskich zgromadzeń stanowych; dokładniejszy ich opis musi zostać odłożony do szczegółowych badań, na które przedmiot ten zasługuje. Należy jednak się zastrzec, że nie można mechanicznie przyjmować istnienia takich osobnych zgromadzeń od momentu wprowadzenia indykcji i „grosza piwnego”. Być może przez pewien czas, nawet dłuższy, roczna kontrola działalności generalnych poborców podatkowych była przeprowadzana przy okazji obrad sejmowych. Że komisje dla odbioru rachunków wyodrębniały się dopiero później, wskazuje też fakt stosunkowo późnego ustalenia ich terminu¹⁴⁴.

VII

Niewiele można powiedzieć o innych formach ogólnościąskich zgromadzeń stanowych w XVI wieku pod rządami Habsburgów. Zresztą przedstawiony powyżej wachlarz i tak jest obfity. Raz znajdujemy wzmiankę o „szybkim” sejmie, który miał się zebrać w dwa tygodnie po jego zwołaniu¹⁴⁵. Można przypuszczać, że w każdym razie procedura wstępna (wybór posłów i udzielanie im instrukcji) musiały przy nim być znacznie skrócone.

Inny ślad, jeżeli nie instytucji, to odmiennej koncepcji porozumiewania się monarchy ze stanami śląskimi znajdujemy w korespondencji z 1592 r. Wówczas bowiem cesarz potrzebując pieniędzy na wojsko zasięgał opinii starosty generalnego czy ma zwołać sejm zgodnie z dawnym obyczajem, czy też zwrócić się z osobna do każdego z książąt, panów i stanów księstw dziedzicznych w tej sprawie. Starosta odradził tę nowość ponieważ ubliżałaby godności panującego, w realizacji napotkałaby

¹⁴¹ AP IV, 207 - 210.

¹⁴² M 2, 1 - 22; Hs A 45 nr 4 (b), 251 - 266, AP IX, 707 - 749.

¹⁴³ AP XIV, 849 - 862.

¹⁴⁴ W 1565 r. był on w grudniu, w 1567 r. w czerwcu, w 1581 w październiku, w 1585 r. w lutym itd., dopiero później ustalił się on na poniedziałek po Quasimirogeniti.

¹⁴⁵ Pismo ces. z dn. 27 V 1596, AP XV, 359 - 363.

poważne przeszkody, rezultat jej zaś byłby bardzo wątpliwy. Dlatego też sugerował zwołanie sejmku¹⁴⁶. Dalsze koleje tej koncepcji nie są na razie znane.

W powołanym już reskrypcie Rudolfa z 27 VI 1596 jest mowa o ściągnięciu potrzebnych pieniędzy w drodze uchwały sejmowej, ale także polecenie dla starosty, aby załatwił to w jakiejś innej możliwej drodze¹⁴⁷. Trudno zgadnąć, co kryje się pod tymi słowami: może „wąski” zjazd, ale może i inne formy kontaktu ze śląskimi stanami, których jeszcze nie udało się wysledzić.

VIII

Możliwie staranne prześledzenie form, w jakich w XVI w. występowały ogólnosłańskie zgromadzenia stanowe przyniosło bogaty i zróżnicowany obraz. W pierwszym ćwierćwieczu, jeszcze pod rządami Jagiellońców typowym zjawiskiem były samorzutne sejmy o pełnym składzie, występujące najwcześniej w symbiozie z trybunałami, które zbierały się w terminach zagwarantowanych przez przywilej Władysława Jagiellończyka z 1498 r. Były one w tym czasie bardzo liczne. Powyższe cechy sejmku utrzymały się jeszcze w pierwszym dziesięcioleciu rządów Ferdynanda z tym, iż sejmy samorzutne były znacznie rzadsze niż poprzednio. Konsekwentna polityka Habsburgów, zmierzająca do wzmocnienia władzy panującego i ograniczenia stanów, wyraziła się po 1536 r. w wykluczeniu samorzutności sejmów, następnie zaś, mniej więcej od połowy wieku, w ograniczeniu ich częstotliwości. Zmiany te pociągnęły za sobą powstawanie obocznych i zastępczych form wobec sejmku, nadal jednak mających charakter ogólnosłański. Tego rodzaju oboczną formą były zgromadzenia trybunałskie, tzn. osobowy skład trybunału książęcego (identyczny jak sejmku) po zakończeniu funkcji jurysdykcyjnej podejmujący uchwały w wewnętrznych sprawach Śląska. Nieco później, może od połowy wieku, pojawiły się formy zastępcze pod nazwą *Ausschüsse* lub *Zusammenkünfte*, dla których za wzorem terminologii XVII w. można przyjąć nazwę zjazdów „wąskich”. Rozwinęły się one z wcześniejszej sporadycznej praktyki, były w zasadzie samorzutne, składały się z niewielkiej liczby osób, uchwały ich miały charakter wykonawczy i petycyjny. Stosunkowo szybko Habsburgowie zaczęli wykorzystywać je obok sejmku lub zamiast niego i czynili wysiłki, aby je przekształcić w stale działający wydział sejmowy. Zamiarów tych nie udało się im zrealizować. Lepiej powiódł się im zamiar wykluczenia bądź ograniczenia samorzutności „wąskich” zjazdów (1587), choć tylko przemijająco, skoro u schyłku stulecia odżyła spontaniczność tej formy zgromadzeń i cesarz musiał się z tym pogodzić. Wreszcie w badanym okresie wykształcił się

¹⁴⁶ AP XIII, 2555 - 261, 262 - 270.

¹⁴⁷ AP XV, 359 - 363.

— już w węższej płaszczyźnie kontroli skarbowej — dalszy rodzaj ogólnośląskich stanowych zgromadzeń, podobnych do sejmu, mianowicie komisje do generalnego odbioru rachunków. Inne formy pozostawiły za ledwie nikłe ślady.

Tak więc podstawowe formy działania stanów w skali ogólnośląskiej rozwinęły w XVI w. Nie był to czas potęgi i politycznej przewagi stanów. Z uwagi jednak na bogactwo form ustrojowych ich życia i znaczenie w dziejach instytucji można mówić o tym czasie jako o „złotym wieku” sejmu śląskiego.

Kazimierz Orzechowski (Wrocław)

L'ÉVOLUTION DES FORMES DE LA DIÈTE SILÉSIENNE AU XVI^e SIÈCLE À L'ÉPOQUE DES HABSBOURG

Résumé

Une enquête menée minutieusement — autant que c'était possible — sur les formes des assemblées des pays silésiens au XVI^e siècle a permis, cette fois, à l'auteur de nous en présenter les différents aspects. Dans le premier quart de ce siècle, encore sous le règne des Jagellons, les diètes se réunissant spontanément en grand complet restaient un phénomène typique pour cette époque. Elles firent leur première apparition en une symbiose spécifique avec les tribunaux qui se réunissaient dans les délais prévus par un privilège de Ladislas Jagellon datant de 1498. Ces diètes tenaient fréquemment leurs assises. Leurs traits les plus caractéristiques se sont maintenus jusque pendant les dix premières années du règne de Ferdinand, quoique les diètes spontanées devinrent bien plus rares qu'auparavant.

La politique des Habsbourgs qui avait pour but l'affermissement du pouvoir du souverain et la limitation de celle des états, se manifesta tout d'abord par l'exclusion en 1536 de la spontanéité des diètes et vers la moitié du siècle — par une limitation sérieuse de leur fréquence.

Ces principaux changements ont été à l'origine des formes parallèles et des substituts de la diète qui a gardé toutefois son caractère général pour toute la Silésie. Une de ces formes parallèles est nettement visible dans les assemblées du tribunal, composé d'une façon identique que la diète et qui votait des résolutions sur les problèmes internes de la Silésie, après avoir accompli ses fonctions juridictionnelles.

Un peu plus tard, peut-être au milieu du siècle, des formes suppléantes firent leur apparition et furent nommées: „Ausschüsse” ou „Zusammennkünfte”. Selon la terminologie employée au XVII^e siècle on peut leur octroyer le nom d'assemblées restreintes. Ces formes se sont développées d'une pratique antérieure, d'ailleurs sporadique, se composaient de peu de personnes et votaient des résolutions appartenant au domaine de l'exécutif, présentaient aussi des requêtes. Les Habsbourgs en profitèrent assez promptement en vue de réaliser leurs propres buts, à côté ou parallèlement à la diète, et entreprirent de les transformer en une commission permanente de celle-ci. Mais ils n'arrivèrent pas à leur fin. Par contre l'exclusion ou la limitation de la spontanéité des assemblées restreintes (1587) leur réussit bien mieux quoique passagèrement, puisque vers la fin du siècle la spontanéité de cette forme d'assemblée ressuscita et l'empereur dut en prendre son parti.

A cette époque enfin un autre genre d'assemblées des pays silésiens, qui ressemblait d'ailleurs à la diète, vit le jour sur le plan restreint, cette fois, du contrôle fiscal. Ce furent les commissions générales de réception des comptes. Les autres formes ne laissèrent que peu de traces, aussi est-il très difficile d'en connaître quelque chose d'une manière plus approfondie. Elles ne furent d'ailleurs guère durables, puisqu'on n'en savait plus rien dans le siècle à venir.

Il apparaît alors que toutes les formes fondamentales des activités des états des pays silésiens ont pris naissance au XVI^e siècle. Ce ne fut pas l'époque, en tant qu'entité, de la puissance et de la domination politique des états. Mais la richesse de leurs formes et leur importance dans l'histoire de l'institution comme telle, a permis à l'auteur d'appliquer à cette époque le nom de l'âge d'or de la diète silésienne.